

## I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2022.34.125

**Anna Dąbkowska**

Uniwersytet Warszawski, Polska

ORCID: 0000-0002-8169-8871

e-mail: [anna.a.dabkowska@gmail.com](mailto:anna.a.dabkowska@gmail.com)

# Obraz grzeczności w polskiej frazeologii

## The image of politeness in Polish phraseology

**Abstract:** The article is concerned with those aspects of Polish phraseology that are related to politeness and rudeness (linguistic and non-linguistic). It aims to show what behaviours constitute the linguistic and cultural image of politeness. That image contains socially desirable human traits that we would classify today as both linguistic etiquette and the ethics of language use.

**Key words:** politeness; phraseology; Polish culture

Przedmiotem artykułu są zawarte w treści polskich związków frazeologicznych wątki związane z tak ważnymi społecznie zachowaniami, jak zachowania zgodne z obowiązującym modelem grzeczności oraz zachowania będące odstępstwem od tego modelu (językowe i niejęzykowe). Chciałabym sprawdzić, jakie wskazówki dotyczące tego, co Polakowi robić wypadało, a czego nie wypadało, można znaleźć w tych utrwalonych w kulturze frazeologicznych „skamielinach”. I czy wywiedzione z nich, zrekonstruowane normy przetrwały wszystkie zmiany historyczne, rewolucje obyczajowe i są aktualne również dzisiaj.

W szczególności kwestie ostatnie będą celem artykułu. Spróbuję wskazać, które zachowania związane z grzecznością, uprzejmością, dobrymi manierami, obyciem towarzyskim czy zwykłymi oczekiwaniami przeciętnego Polaka wobec traktowania go przez partnera komunikacji – to jest regulowane za pomocą dyrektywy „nie wypada nie...” (por. Marcjanik 2007) – tworzą językowo-kulturowy obraz grzeczności.

Interesuje mnie konceptualizacja grzeczności utrwalona we frazeologii<sup>1</sup>. Do analizy wykorzystałam metodę rekonstrukcji językowego obrazu świata rozumianego za Jerzym Bartmińskim jako:

zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretację rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy „utrwalone” w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach, np. przysłowia, ale także sądy „presuponowane”, tj. implikowane przez formy językowe utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonania, mitów, rytuałów (Bartmiński 2009: 12; por. też Bartmiński 1990).

Szkoła lubelska zwraca uwagę na kumulatywną funkcję języka. Jak pisał J. Bartmiński: „obraz świata to wytwór przeszłości, owoc określonych ludzkich doświadczeń, historii i kultury narodowej, i szerzej – wspólnotowej [...]” (Bartmiński 2009: 14).

Związki frazeologiczne stanowiące materiał źródłowy tego artykułu pochodzą z następujących słowników: *Podręcznego słownika frazeologicznego języka polskiego* Stanisława Bąby, Gabrieli Dziamskiej i Jarosława Liberka, *Wielkiego słownika frazeologicznego* Renardy Lebdy, *Innego słownika języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki, *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza, *Słownika frazeologicznego języka polskiego* Stanisława Skorupki, *Słownika języka polskiego PWN* pod redakcją Mieczysława Szymczaka i *Wielkiego słownika języka polskiego* pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego. Wybrałam 64 frazeologizmy mające w moim przekonaniu ścisły lub luźny związek z grzecznością (ich objętość leksykalną oraz wariantywność przyjąłam za wskazanymi słownikami).

Dla potrzeb tego artykułu przyjmuję za Stanisławem Skorupką, że związek frazeologiczny to jednostka pełniąca jako całość funkcje semantyczne, niedające się sprowadzić do funkcji ich składników (Skorupka 1974: 6). Jest to definicja najprostsza, tutaj wystarczająca.

Większość badaczy skłania się ku twierdzeniu, że grzeczność ma charakter uniwersalny. Aldona Skudrzyk zauważała:

Badania uniwersaliów językowych i kulturowych wykazują, że [...] zjawisko grzeczności ma charakter uniwersalny. Potrzeba bycia dodatnio wartościowanym przez rozmówcę jest jedną z głębszych potrzeb człowieka. Z tego powodu normy zachowań grzecznościowych mogą zbliżać się do norm moralnych – przez grzecznościowe zaniechania wyrządzamy komuś zło: czuje się on bowiem odtrącony, niezauważony. Grzeczność językowa jest więc zjawiskiem wieloaspektowym, mającym poza językowym, komunikacyjnym wymiar szerszy: psychologiczny i społeczny (Skudrzyk 2007: 105).

---

<sup>1</sup> Problematyką związku frazeologii z językowym obrazem świata zajmowali się m.in.: Anna Pajdzińska (1990), Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska (2001), Jerzy Bartmiński (2020), Wojciech Chlebda (2020).

Eugeniusz Tomiczek stwierdził, że „zjawisko grzeczności w kontaktach międzyludzkich należy do językowych i społecznych uniwersaliów, które w każdym społeczeństwie są uwarunkowane innymi kulturowymi i językowymi normami” (Tomiczek 2005: 68).

Kazimierz Sikora wskazywał, że etykieta językowa jest obecna na całym świecie, a w kultywowaniu jej nie przeszkadza nawet relatywnie niski poziom rozwoju cywilizacyjnego. Ogólne zasady, takie jak życzliwość i szacunek, są językowo-kulturowymi uniwersaliami, jedynie ich realizacje mogą się różnić (Sikora 2011: 79).

Małgorzata Marcjanik stawiała hipotezę mówiącą o tym, że być może grzeczność nie jest wyłącznie wytworem kultury, ale ma również związek z naturą psychiczną ludzi, którzy wszędzie odczuwają potrzebę, żeby inni ich szanowali. Wyrażają to wprawdzie różnymi sposobami formalnojęzycznymi, ale są one podporządkowane uniwersalnym zasadom (Marcjanik 2001b: 170).

Można zatem mówić o polskim modelu grzeczności językowej. Jak pisał Kazimierz Ożóg, „model ten jest zawsze zależny od wielu czynników, najpierw społecznych, kolejno gospodarczych, ekonomicznych, kulturowych, świadomościowych, także religijnych” (Ożóg 2014: 50). Autor podkreślał, że grzeczność należy do kategorii psychologii społecznej (Ożóg 2018: 19). Wskazywał ponadto, że – wśród różnych czynników kulturowych wpływających na zmiany w grzeczności – na polską grzeczność po 1989 roku najbardziej wpłynął postmodernizm, który absolutyzuje wolność człowieka i wyższa nadawcę nad odbiorcę (Ożóg 2014: 52–56).

Na to, jak model grzeczności zmienia się pod wpływem uwarunkowań zewnętrznych oraz wymiany pokoleniowej, zwracała uwagę Małgorzata Kita. Wyodrębniła ona kilka odmian grzeczności – ze względu na substancjalność ekspresji (grzeczność językowa i niejęzykowa), ze względu na stopień jej powszechności społecznej (kolejno: grzeczność elementarna, uprzejmość/kurtuazja, protokół dyplomatyczny / etykieta biznesowa) i ze względu na kryterium charakterystyk pragmatycznych osób ją stosujących (grzeczność dzieci, młodzieży i dorosłych, grzeczność kobiet i mężczyzn, grzeczność w sytuacjach prywatnych i w sytuacjach publicznych, grzeczność profesjonalna, grzeczność wiejska, netykieta itd.) (Kita 2016: 198–203).

Jadwiga Linde-Usiekiewicz w swojej definicji grzeczności podkreślała, że oceny zachowań grzecznościowych – różne w zależności od języka i kultury – mogą także uwzględniać jakość wykształcenia (Linde-Usiekiewicz 2007: 16).

Dorota Zdunkiewicz-Jedynak etykiety językową zdefiniowała jako „zbiór norm regulujących zachowania językowe z punktu widzenia ich stosowalności” (Zdunkiewicz 2001: 278). Autorka stoi na stanowisku, że reguły grzeczności nie są uniwersalne. Jako przykład podaje wprowadzone przez Geoffreya

Leecha zasady skromności, aprobaty, minimalizacji niezgody i przemienności wypowiedzi, które – zdaniem warszawskiej badaczki – są typowe dla kultury anglosaskiej (por. Zdunkiewicz 2001: 278–279).

Podsumowując wątek uniwersalności *vs.* nieuniwersalności zjawiska grzeczności, stwierdzę tylko, że moim zdaniem oba stanowiska badaczy mają swoje uzasadnienie. Jeśli przez grzeczność rozumiemy takie wyższe wartości, jak szacunek dla drugiego człowieka, solidaryzowanie się z nim czy chęć zrozumienia jego poglądów, to grzeczność (mająca zakres pojęciowy krzyżujący się z etyką) jawić się będzie jako zjawisko uniwersalne. Gdy zaś odnosić ją będziemy do przynależnych do danego kręgu kulturowego czy kultury narodowej norm i strategii, to będzie ona miała charakter (czy będzie mogła mieć) zróżnicowany, więc nieuniwersalny.

Grzeczność zawsze rozgrywa się w dialogu, a więc w jakiejś wspólnotcie. W tym artykule omawiana jest wspólnota narodowa i wartościowane przez nią określone zachowania. Ktoś, kto dostosowuje się do panujących w danej grupie zasad, jest oceniany pozytywnie, natomiast ktoś, kto się nie dostosowuje – oceniany jest negatywnie, co w praktyce może prowadzić nawet do ostracyzmu towarzyskiego i wykluczenia z grupy. Grzeczność ułatwia komunikację, do pewnego stopnia utrzymuje też porządek we wspólnotcie.

Dociekania związane z obrazem grzeczności we frazeologii rozpoczną od przytoczenia kilku definicji słownikowych tego pojęcia<sup>2</sup>.

W *Słowniku języka polskiego PWN* pod redakcją Mieczysława Szymczaka *grzeczność* jest definiowana następująco:

1. *blm* «taktowny, delikatny, świadczący o dobrym wychowaniu stosunek do ludzi; uprzejmość; także: posłuszne, spokojne zachowanie się dziecka»: Nadskakująca, sztuczna, uprzedzająca, wyszukana, zdawkowa grzeczność. Grzeczność dla dam. Grzeczność w stosunku do starszych. Traktować, powitać, przyjąć kogoś z chłodną, wymuszoną grzecznością. Zrobić coś przez grzeczność, z grzeczności. *fraz.* Wersalska grzeczność «wytworna, wyszukana grzeczność (jak w Wersalu, na dworze królów francuskich)» 2. tylko w *lm* «słowa, gesty, formy zachowania się będące wyrazem uprzejmości, oznaką dobrego wychowania; uprzejme, pochlebne słowa; komplementy»: Wymieniać grzeczności. Przesadzać w grzecznościach. Mówić, prawić grzeczności. 3. «bezinteresowna przysługa»: Wyświadczyć komuś grzeczność (SJP Szym 1995: 665).

W *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki można przeczytać:

1. Grzeczność to 1.1 poprawne zachowanie, zgodne z zasadami dobrego wychowania, zwłaszcza uprzejmy stosunek do ludzi. *Grzeczność nakazywała nadal cierpliwie słuchać tych*

<sup>2</sup> Grzegorz Dąbkowski przeprowadził analizę ewolucji w sposobie redagowania haseł dotyczących grzeczności w kolejnych słownikach języka polskiego – od *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego do *Wielkiego słownika języka polskiego* pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego (Dąbkowski 2014).

wymurzeń. . . Przez grzeczność zagadnęłam ją o sukcesy męża. . . Przyjął mnie z chłodną, wymuszoną grzecznością. 1.2 posłuszeństwo i spokój w zachowaniu dzieci.

2. Grzeczności to słowa, gesty lub inne formy zachowania, które są wyrazem czyjejś uprzejmości. *Rozpływał się w grzecznościach i sypał komplementami. . . Nastąpiła zwyczajna wymiana grzeczności.*

3. Grzeczność to także przysługa wyświadczona komuś. *Zróbcie mi ponownie tę grzeczność i podpiszcie w tym miejscu. . . Wyświadczał mi czasami różne grzeczności* (ISJP Bań 2000: 490).

W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza natomiast *grzeczność* to:

1. «taktowny, delikatny, świadczący o dobrym wychowaniu stosunek do ludzi; uprzejmość; także: posłuszne, spokojne zachowanie się dziecka» *Nadskakująca, sztuczna, uprzedzająca, wyszukana, zdawkowa grzeczność. Grzeczność dla dam. Grzeczność w stosunku do starszych. Traktować, powitać, przyjmując kogoś z chłodną, wymuszoną grzecznością. Zrobić coś przez grzeczność, z grzeczności. 2. książk. «bezinteresowna przysługa» Wyświadczyć komuś grzeczność* (USJP Dub 2003: 1095).

W *Wielkim słowniku języka polskiego* pod redakcją Piotra Źmigrodzkiego zaś hasło *grzeczność* ma następujące znaczenia:

1.a człowieka «cecha kogoś, kto zachowuje się uprzejmie»: czysta, elementarna, wrodzona, zwykła; wzajemna grzeczność; grzeczność i gościnność, grzeczność i szacunek; formy, reguły, strategie, zasady grzeczności; nauczyć, uczyć grzeczności; minimum grzeczności; tylko grzeczność. 1.b uśmiechu «cecha czegoś, co świadczy, że ktoś zachowuje się uprzejmie». 2. dziecka «cecha kogoś, kto posłusznie wykonuje polecenia». 3. ubioru «cecha czegoś, co nie wyróżnia się niczym szczególnym». 4. przysługa «bezinteresowna przysługa wyświadczona komuś»: robić, świadczyć, wyświadczyć / wyświadczać, zrobić komuś grzeczność (WSJP Źmig).

Z definicji tych wynika, że grzeczność to sposób zachowania, stosunek do innych osób oraz werbalne i niewerbalne formy zachowania, które w danej kulturze są wartościowane dodatnio. Na podstawie podanych kolokacji można sformułować wniosek, że grzeczność bywa źle (w zbyt dużym lub – częściej – zbyt małym stopniu) realizowana i wtedy jest oceniana negatywnie (por. m.in. *sztuczna, wymuszona, zdawkowa, chłodna grzeczność*).

Natomiast M. Marcjanik grzeczność definiuje w następujący sposób: „są to takie zachowania językowe i / lub niejęzykowe, których w danej sytuacji mówienia zaniechać nie wypada” (Marcjanik 2007: 8). Nacisk został tu położony na sytuacyjną (pragmatyczną) stosowność zachowań.

Porównajmy przywołane definicje z obrazem, który wyłania się z wybranych przeze mnie frazeologizmów. Związek znaczeniowy podanych poniżej frazeologizmów z grzecznością może na pierwszy rzut oka budzić wątpliwości. Nie zawierają one *expressis verbis* sformułowanych wskazówek w rodzaju „tak rób, a tak nie rób (bo się ośmieszysz)”, jednak wszystkie opisują zasady

współżycia społecznego, akceptowane i nieakceptowane przez użytkowników języka i kultury sposoby zachowania. W przeszłości bowiem – w okresie kształtowania się dobrych manier w Polsce, a nawet później, w okresie ich kodyfikacji (2. połowa XIX w.) – nie było ścisłych rozgraniczeń między zachowaniami obejmowanymi zakresem etykiety, etyki, filozofii życia, a nawet higieny. Zalecano, żeby być czystym, uczciwym i uprzejmym. Ślad tych krzyżujących się zakresów pojęciowych możemy znaleźć jeszcze w międzywojennych podręcznikach dobrego wychowania. Na przykład Mieczysław Rościszewski (autorytet w tej dziedzinie okresu przed I wojną światową i po niej, zmarł w 1928 roku) w podręczniku *Zwyczaje towarzyskie* udzielał następujących wskazówek:

- *Niechaj sumienie twe panem, wola zaś parobkiem będzie;*
- *Schowaj dobrze pieniądze i nie pokazuj ich w miejscach publicznych. Nie daj się również okradać ze skarbów szlachetnych, choćby takich, jak czystość sumienia i spokój duszy;*
- *Unikaj nudy jak ognia;*
- *Nie ufaj barometrowi ani przepowiedniom pogody i bierz parasol, płaszcz i kalosze, jeżeli się nie chcesz przeziębić i zmoknąć;*
- *Nie kradnij nawet najdrobniejszej rzeczy;*
- *Nie kłam i nie okpiwaj!;*
- *Nie zazdrość nikomu mienia i szczęścia!;*
- *Ubieraj się zawsze czysto i odpowiednio do swego stanu i stopnia zamożności. Odzież brudna i podarta nie tylko [sic!] kala, lecz i odstręcza (Rościszewski 1918: 4–10).*

Nawet jeszcze w okresie po II wojnie światowej w wydawanych wówczas poradnikach dobrego wychowania wartości obejmowane mianem grzeczności były traktowane szerzej niż obecnie. Na przykład Irena Gumowska w podręczniku *ABC dobrego wychowania* w rozdziale III – *Gdy jesteśmy sami* umieściła podrozdziały *Czystość i higiena* (Gumowska 1962: 38–39) oraz *Kiedy i jak się myć* (Gumowska 1962: 39–44). Jan Kamyczek zaś pisał: „Schłudność – mniej ważna jest ta powierzchowna, którą dokumentuje lustro. Najważniejsza jest ta od spodu. Im głębiej coś schowane, tym częściej musi być myte i prane” (Kamyczek 1974: 203).

Te przemieszane z dzisiejszego punktu widzenia wartości można odnaleźć właśnie we frazeologii, będącej – jak się przyjmuje – zwierciadłem kultury.

Wykscerpowane ze słowników frazeologizmy pogrupowałam<sup>3</sup> ze względu na dosłowne znaczenia będące podstawą metafor zawartych w badanych związkach. Sposób ten nie odpowiada ściśle znanym nam normom grzecznościowym, gdyż te sformułowane zostały współcześnie, a genezy niektórych frazeologizmów szukać należy nawet przed setkami lat.

<sup>3</sup> Kwestię roli kategoryzacji w budowaniu JOS-u zajmowała się m.in. Jolanta Maćkiewicz (1990, 1999), poświęcony temu zagadnieniu był też tom *Językowa kategoryzacja świata* (1993).

**1. Frazeologizmy związane z ludzkim ciałem:** *patrzeć spode łba; morda w kubet* (rzad. *mordę w kubet*); *zawracać komuś głowę; zmyć komuś głowę; chylić głowę, czoło (czoła) przed kimś, przed czymś; wodzić się za łby; suszyć komuś głowę; mieć niewyparzony język; mieć niewyparzoną buzię; mieć niewyparzoną gębę; robić z gęby cholewę; ugryźć się w język; mieć coś, kogoś w nosie; nie mieć (nie ma) do kogo gęby otworzyć; mówić, pleść co ślina na język przyniesie; grać, zagrać komuś na nosie; mieć muchy w nosie; śmiać się komuś w nos; wtykać, wścibiać nos w co (gdzie); zadzierać nosa; patrzeć krzywym (kosym) okiem; skakać komuś do oczu; świecić oczami (oczymą); nie puścić, nie puszczając pary z ust (z gęby); ktoś śmieje się prosto w twarz komuś; ktoś śmieje się w oczy komuś; strzepić (sobie) język po próżnicy; strzepić jęzor; trzymać język za zębami; natrzeć, nacierać komuś uszu; utrzyć komuś nosa; wycierać sobie gębę kimś, czymś; zapomnieć, zapominać języka w gębie; zamydlać, zamydlić komuś oczy; zjeść wszystkie rozumy; wytykać kogoś palcami, palcem; bić się, uderzyć się w piersi; poklepywać kogoś po ramieniu; iść, pójść komuś na rękę; traktować kogoś, coś per noga.*

Przeważającą część związków frazeologicznych związanych z grzecznością stanowią somatyzmy, a wśród wielu z nich następuje odwołanie do głowy, w szczególności – twarzy. Wskazuje to na antropocentryczne postrzeganie przez człowieka otaczającej go rzeczywistości<sup>4</sup>. Twarz (rozumiana jako godność, której ochronie służy grzeczność – por. Marcjanik 2007: 20) jest ważna nie tylko w polskiej kulturze (por. Goffman 1981), występuje w tym znaczeniu również na przykład w niemieckiej (por. Tomiczek 2005).

W wielu związkach frazeologicznych opisywane jest mówienie. Wynika z nich m.in., że powinno się mówić zbyt wiele (por. *mówić, pleść co ślina na język przyniesie; strzepić język po próżnicy; strzepić jęzor*), a powstrzymywanie się od rozmów, zachowywanie dyskrekcji bywa oceniane pozytywnie (por. *ugryźć się w język; trzymać język za zębami; nie puścić, nie puszczając pary z ust; morda w kubet*). Ale negatywnie wartościowany jest brak partnera do rozmowy (por. *nie mieć do kogo gęby otworzyć*); rozmowa w wiejskiej chacie i dworska konwersacja zawsze były cenione. Negatywnie oceniany jest ordynarny, wulgarny sposób mówienia (por. *mieć niewyparzoną buzię, gębę, niewyparzony język*).

Negatywnie wartościowane jest bycie natrętnym (por. *suszyć komuś głowę; zawracać komuś głowę*), bycie wścibskim (por. *wtykać, wścibiać nos w co*), lekceważenie innych i drwienie z nich (por. *ktos śmieje się prosto w twarz komuś; grać, zagrać komuś na nosie; mieć coś, kogoś w nosie; wycierać sobie gębę kimś, czymś; traktować kogoś, coś per noga; poklepywać*

<sup>4</sup> Dotyczy to związków frazeologicznych związanych nie tylko z grzecznością.

*kogoś po ramieniu*), niedotrzymywanie obietnic (por. *robić z gęby cholewę*), bycie zarozumiałym (por. *zadzierać nosa; zjeść wszystkie rozumy*), bycie kapryśnym (por. *mieć muchy w nosie*), bycie kłótliwym (por. *wodzić się za łby; skakać komuś do oczu*), mówienie nieprawdy (por. *zamydlać, zamydlić komuś oczy*).

We frazeologii są również utrwalone sankcje, jakie czekają tych, którzy złamią ogólnie przyjęte normy (por. *utrzeć komuś nosa; natrzeć, naciierać komuś uszu; wytykać kogoś palcami, palcem; zmyć komuś głowę*). M. Marcjanik wskazywała, że sankcje te są związane z wieloma nieformalnymi presjami społecznymi, takimi jak brak akceptacji, dezaprobata, bojkot towarzyski (Marcjanik 2001a: 282). W podanych związkach opisywana jest też sytuacja okazywania własnej skruchy (por. *bić się, uderzyć się w piersi*) oraz odpowiadania za naganne postępowanie innych (por. *świecić oczami*).

We frazeologizmach zawarte są również oceny zachowań pozajęzykowych. Autorzy współczesnych podręczników z zakresu etykiety (zwłaszcza etykiety biznesu) dużą wagę przywiązują do kontaktu wzrokowego (m.in. Sawicka 2011; Kamińska-Radomska 2020a, 2020b). W przeszłości też zwracano na to uwagę, co zostało utrwalone w takich związkach, jak *patrzeć krzywym, kosym okiem czy patrzeć spode łba*.

Wśród zachowań wartościowanych pozytywnie we frazeologii można znaleźć pomaganie komuś, ułatwianie mu czegoś (por. *pójść komuś na rękę*), wyrażanie szacunku, czci (por. *chylić głowę, czoło przed kimś, przed czym*). We współczesnej etykietce ocena takich zachowań nie zmieniła się.

**2. Frazeologizmy związane z brudem:** *mieszać, zmieszać kogoś z błotem; obrzucać, obrzucić kogoś, coś błotem; wylać, wylewać kubek pomysł na kogoś, na czyjąś głowę*.

Zwracanie się bez szacunku do kogoś i mówienie złych (a często też nieprawdziwych) rzeczy o nim są porównywane we frazeologii z brudzeniem tej osoby. Wynika z tego, że mówiąc źle o kimś, niszczy się jego wizerunek w podobny sposób, co brud niszczy ubranie. Tak jak zasady *savoir-vivre*'u nakazują dbałość o czystość ubioru, tak samo powinno się dbać o czystość (tutaj: szacunek do drugiej osoby i prawdomówność) zachowań werbalnych.

Zastanawiające jest, że czasami bardzo podobne związki (np. *mieszać, zmieszać kogoś z błotem i obrzucać, obrzucić kogoś, coś błotem*) różnią się ludzkim i nieludzkim odbiorcą. Słowniki podają, że mieszać z błotem można tylko kogoś (np. fryzjerkę, autora książki), ale obrzucić można zarówno kogoś (np. pisarza, przeciwnika politycznego), jak i coś – choć zwykle związane z ludzkim sprawcą (np. wszystko, co rosyjskie; raport).

**3. Frazeologizmy zawierające odwołania do zwierząt:** *siedzieć (cicho) jak mysz pod miotłą; patrzeć na kogoś wilkiem; wieszać psy na kimś*



(na czymś); *wystrychnąć kogoś na dudka*; *grzeczny (łagodny) jak baranek*; *stoń w składzie porcelany*; *jeść jak prosię, jak świnia*.

We frazeologizmach odwołujących się do fauny odnaleźć można zarówno pozytywne, jak i negatywne cechy, które kulturowo przypisujemy zwierzętom i ich zachowaniom. Więcej jednak jest tych drugich (por. Anusiewicz 1990).

Pozytywne zachowania utrwalone we frazeologii to bycie łagodnym, ugodowym, niekonfliktowym, spokojnym, cichym, niezwracanie na siebie uwagi. Negatywne to brak taktu, delikatności, niezgrabność, wrogość, niechęć, obmawianie innych, oczernianie ich, oszukiwanie, ośmieszanie. Także jedzenie w niechlujny, nieestetyczny sposób; ten wątek grzecznościowy zajmuje w podręcznikach dobrego wychowania poczesne miejsce od stuleci (również w literaturze pięknej – por. XV-wieczny wiersz Przeclawa Słoty *O zachowaniu się przy stole / O chlebowym stole*).

**4. Frazeologizmy zawierające odwołania do natury nieożywionej:** *traktować kogoś jak powietrze*; *przełamać pierwsze lody*; *rzucić słowa na wiatr*; *wystawić kogoś do wiatru*.

Większość odwołań do świata przyrody nieożywionej ma na celu opisanie zachowań wartościowanych z punktu widzenia grzeczności jako negatywne – ignorowania drugiej osoby, lekceważenia jej, niespełniania złożonych jej obietnic, oszukiwania jej, czynienia jej zawodu. Jedynie *przełamać pierwsze lody* odwołuje się do pozytywnych zachowań, jakimi są: przewyciężenie początkowej nieufności, niechęci, nieśmiałości w stosunku do kogoś, najczęściej drogą umiejętnie prowadzonej rozmowy – elementu dobrego wychowania.

**5. Frazeologizmy związane z otwartością i jej przeciwieństwem (zamkniętością):** *grać w otwarte karty*; *z otwartą przyłbicą*; *z otwartymi ramionami*; *wyłożyć karty na stół*; *czyjś dom jest dla kogoś otwarty*; *prowadzić dom otwarty*; *zamknąć się, zamykać się przed kim, przed czym*; *prowadzić, wieść zamknięte życie*; *człowiek zamknięty w sobie*; *zamknąć się jak ślimak w skorupie*.

Z analizy powyższych frazeologizmów wynika, że otwarty to szczerzy, gościnnie, serdeczny, związany z radością. Otwartość jest i obecnie cenioną wartością w towarzystwie, jak również w stosunkach międzyludzkich. Otwarty człowiek to ktoś pożądanym towarzyszko, ale też wartościowy intelektualnie, jeśli otwarty jest na świat. W przeciwieństwie do człowieka zamkniętego w sobie, który na ogół nie cieszy się sympatią otoczenia. Zamknięty człowiek to ktoś unikający ludzi, samotny, nieutrzymujący stosunków z innymi, skryty.

\* \* \*

Zbadany fragment frazeologii w większości dotyczy zachowań ocenianych jako negatywne (to około 4/5 przeanalizowanych związków). Utrwalone

w niej zostały zasady etyczne i jednocześnie etykietalne. Jak wcześniej wspominałam, zachowania etyczne/nieetyczne i grzeczne/niegrzeczne przez lata nie były rozdzielane – nie było takiej praktycznej potrzeby. Obecnie badacze tej problematyki starają się oddzielić to, co w zachowaniach człowieka związane jest z szeroko rozumianą prawdą (to przedmiot etyki) od tego, co związane jest z dobrem (to przedmiot etykiety). Zakresy tych pojęć się jednak krzyżują (por. Marcjanik 2007) i nie zawsze współczesny użytkownik języka i kultury wie (na ogół tego w ogóle nie docieka), czy złamana została zasada z obszaru etyki czy etykiety. Czy na przykład hejterski wpis internetowy zawierający wulgaryzm łamie zasadę etykiety (wulgaryzmy zaliczane są do zachowań niegrzecznych) czy etyki. Nie wnikając w powyższe rozróżnienia, uznać trzeba, że przedstawione związki frazeologiczne zawierają wskazówki i zasady, którymi powinien się kierować dobrze wychowany człowiek, dzięki którym może on uniknąć sytuacji, w których będzie musiał się wstydić. Wstydić się – to ważne – nie tylko tego, co wynika z nieznamomości zasad grzeczności, lecz także tego, co wynika z niestosowania zasad uczciwości. Na podstawie przedstawionej analizy można stwierdzić, że omawiane frazeologizmy mają bardziej normatywny niż deskryptywny charakter. Taka przewaga związków mówiących o negatywnie wartościowanych zachowaniach może również łączyć się z psychicznymi skłonnościami ludzi do zwracania większej uwagi na to, co złe niż na to, co dobre.

Zestawienie wymienionych wyżej związków frazeologicznych pozwala na rekonstrukcję następującego modelu grzecznego Polaka. Jest to osoba, która umie zachować dyskrecję, nie mówi bez potrzeby, ale nie jest milczkiem oraz dba o estetykę swoich wypowiedzi. Nie jest natarczywa, wścibska, zarozumiała, nie lekceważy innych, nie drwi z nich, nie ośmiesza. Dotrzymuje złożonych obietnic, jest spokojna i zrównoważona, nie wchodzi w konflikty i nie kłamie. Jeśli zdarzy jej się zachować niegrzecznie, potrafi się przyznać do błędu i okazać skruchę. Dobrze wychowany Polak traktuje innych z szacunkiem, zachowuje się wobec nich taktownie, jest gotowy nieść im pomoc. Grzeczna osoba to osoba gościnna i życzliwie nastawiona do innych. Dbą o swój wygląd zewnętrzny i elegancko zachowuje się przy stole.

Po przeprowadzeniu powyższych analiz zaskakujące na pierwszy rzut oka jest to, jak niezmiennie od wieków są wartości obejmowane obecnie mianem językowej i niejęzykowej grzeczności (nawet jeśli wchodzi w jej skład wartości etyczne czy higieniczne). Po namyśle dochodzimy jednak do wniosku, że właśnie w tych frazeologicznych „skamielinach” zawarte jest jądro naszej kultury, która podlega wprawdzie zmianom (od wieków można obserwować procesy upraszczania grzeczności, ostatnio dynamiczne, głębokie, wciąż postępujące zmiany obserwuje się po roku 1989), w tym

obcym wpływom, ale nie może być całkowicie zastąpiona przez kulturę na przykład amerykańską. Grzecznościowe wartości kształtują się przez stulecia i dzięki temu przedstawiciel danej kultury – tu kultury polskiej – może się z nią identyfikować jako z kulturą własnych przodków. Na tym zdaje się polegać trwałość tradycji.

## Literatura

- Anusiewicz Janusz, 1990, *Językowo-kulturowy obraz kota w polszczyźnie*, „Etnolingwistyka” 3, s. 95–141.
- Bartmiński Jerzy, 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Bartmińskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 109–127.
- Bartmiński Jerzy, 2009, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński Jerzy, 2020, *Frazeologia a językowy obraz świata*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, red. Maciej Rak, Valerij M. Mokienko, Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 53–62.
- Chlebda Wojciech, 2020, *Frazeologiczne zaplecze językowego obrazu świata*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, red. Maciej Rak, Valerij M. Mokienko, Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 63–72.
- Dąbkowski Grzegorz, 2014, *Grzeczność w słownikach języka polskiego*, [w:] *Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą. Język, działanie, kultura*, red. Jagoda Bloch, Dorota Lewandowska-Jaros i Radosław Pawelec, Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, s. 79–86.
- Goffman Erving, 1981, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. Helena Datner-Śpiewak i Paweł Śpiewak, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Językowa kategoryzacja świata*, red. Renata Grzegorzczkova, Anna Pajdzińska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1993.
- Gumowska Irena, 1962, *ABC dobrego wychowania*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kamińska-Radowska Irena, 2020a, *Etykieta biznesu, czyli międzynarodowy język kurtuazji*, Warszawa: Wydawnictwo Studio Emka.
- Kamińska-Radowska Irena, 2020b, *Kultura biznesu. Normy i formy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kamyczek Jan, 1974, *Grzeczność na co dzień*, Warszawa: Iskry.
- Kita Małgorzata, 2016, „Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna”. *O wielości odmian grzeczności językowej*, „Postscriptum Polonistyczne” 1(17), s. 193–212.
- Lewicki Andrzej Maria, Pajdzińska Anna, 2001, *Frazeologia*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 315–333.
- Linde-Usiekiewicz Jadwiga, 2007, *Językowe, międzyjęzykowe, kulturowe i międzykulturowe aspekty grzeczności*, [w:] *Grzeczność na krańcach świata*, red. Małgorzata Marcjanik, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 15–35.
- Maćkiewicz Jolanta, 1990, *Kategoryzacja a językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 51–59.
- Maćkiewicz Jolanta, 1999, *Co to jest „językowy obraz świata”*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 11, s. 7–24.
- Marcjanik Małgorzata, 2007, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Marcjanik Małgorzata, 2001a, *Etykieta językowa*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 281–291.
- Marcjanik Małgorzata, 2001b, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu etykiety językowej*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Ożóg Kazimierz, 2018, *Słowa dobre i słowa złe. W komunikacji między tobą a mną*, [w:] *Głos – język – komunikacja. W obliczu emocji*, red. Agnieszka Myszka, Katarzyna Bieńkowska, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 15–30.
- Ożóg Kazimierz, 2014, *Współczesna polska grzeczność językowa a postmodernizm*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” IX, s. 49–60.
- Pajdzińska Anna, 1990, *Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 87–107.
- Rościszewski Mieczysław, 1918, *Zwyczajne towarzyskie*, b.m.
- Sawicka Ewa, 2011, *Savoir-vivre. Podręcznik dobrych manier*, Bielsko-Biała: Wydawnictwo Park.
- Sikora Kazimierz, 2011, „Z panem i kmieciem po świecie” – o tradycji i współczesności w zwracaniu się do drugich, „LingVaria” 2 (12), s. 79–88.
- Skudrzyk Aldona, 2007, *Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)*, [w:] *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, red. Aleksandra Achtelek, Jolanta Tambor, Katowice: Wydawnictwo Gnome, s. 105–122.
- Tomiczek Eugeniusz, 2005, *Grzeczność nasza i niemiecka*, [w:] *Grzeczność nasza i obca*, red. Małgorzata Marcjanik, Warszawa: Wydawnictwo Trio, s. 43–68.
- Zdunkiewicz Dorota, 2001, *Akty mowy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 269–280.

## Źródła

- Bąb PSFJP – Bąba Stanisław, Gabriela Dziamska i Jarosław Liberek, *Podręczny słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995.
- ISJP Bań – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- Leb WSF – Lebda Renarda, *Wielki słownik frazeologiczny*, Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, 2008.
- SFJP Skor – Skorupka Stanisław, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1974.
- SJP Szym – *Słownik języka polskiego PWN*, red. Mieczysław Szymczak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995.
- USJP Dub – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- WSJP Żmig – Żmigrodzki Piotr (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <http://www.wsjp.pl/> [data dostępu: 21.05.2021].

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu są zawarte w treści polskich związków frazeologicznych wątki związane z zachowaniami zgodnymi z obowiązującym modelem grzeczności oraz z zachowaniami będącymi odstępstwem od tego modelu (językowymi i niejęzykowymi). Celem jest wskazanie, które zachowania tworzą językowo-kulturowy obraz grzeczności. Z przedstawionej analizy wynika, że zawiera on takie pożądane społecznie cechy człowieka, które dzisiaj zaliczylibyśmy zarówno do etykiety językowej, jak i etyki słowa.

**Słowa kluczowe:** grzeczność; frazeologia; kultura polska